

POSTANOWIENIE

Dnia 27 listopada 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba (przewodniczący)

SSN Kazimierz Klugiewicz (sprawozdawca)

SSN Dariusz Świecki

w sprawie zażalenia **R. M.**

na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w T.

z dnia 15 marca 2013 r.

o odmowie wszczęcia śledztwa,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej,

na posiedzeniu w dniu 27 listopada 2013 r.,

wystąpienia Sądu Rejonowego w P.,

z dnia 7 października 2013.,

w przedmiocie przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi
równorzędnemu,

na podstawie art. 37 k.p.k. - *a contrario*,

p o s t a n o w i ł:
wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 7 października 2013 r., Sąd Rejonowy w P. zwrócił się z inicjatywą do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy w przedmiocie rozpoznania zażalenia R. M. na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w T. z dnia 15 marca 2013 r. o odmowie wszczęcia śledztwa, innemu sądowi równorzędnemu. Wniosek został umotywowany tym, że złożone przez R. M. zawiadomienie o przestępstwie dotyczy czynu, który miał zostać popełniony przez sędziego Sądu Rejonowego w P. – A. K., a pozostali sędziowie II Wydziału

Karnego Sądu Rejonowego w P. pozostają z SSR A. K. w stałych kontaktach służbowych i koleżeńskich.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Wniosek Sądu Rejonowego o przekazanie przedmiotowej sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości, nie zasługuje na uwzględnienie.

Zważyć bowiem należy, że instytucja przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu stanowi istotne odstępstwo od ogólnej zasady właściwości miejscowej sądu i jako instytucja wyjątkowa nie może być nadużywana. Sam fakt złożenia zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez sędziów w toku prowadzonych postępowań, nie stanowi dostatecznej podstawy do uwzględnienia skierowanego do Sądu Najwyższego wniosku (*zob. np. postanowienie SN z dnia 29 stycznia 2013 r., V KO 78/12, LEX nr 1277828*).

Przepis art. 37 k.p.k. daje co prawda możliwość przekazania do rozpoznania danej sprawy innemu sądowi równorzędnemu, ale jedynie wtedy, gdy "wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości". Takiej zaś przesłanki w omawianym przypadku Sąd Najwyższy się nie dopatruje. To, że skarżący niejednokrotnie formułują zarzuty pod adresem sędziów, nie może być – niejako automatycznie – traktowane jako okoliczność uzasadniająca wątpliwości co do bezstronności sędziów sądu właściwego do rozpoznania zażaleń na zarządzenia i postanowienia prokuratora. Nie ma bowiem podstaw do korzystania z możliwości przewidzianych w art. 37 k.p.k. w każdej sytuacji, gdy sądowej kontroli podlegają decyzje prokuratora podejmowane po przeprowadzeniu czynności weryfikujących zasadność doniesienia uczestnika innego postępowania, niezadowolonego z jego przebiegu lub wyniku o rzekomym przekroczeniu uprawnień lub niedopełnieniu obowiązków w toku prowadzenia konkretnego procesu przez sędziego orzekającego w sądzie miejscowo właściwym (*zob. postanowienie SN z dnia 18 marca 2010 r., III KO 19/10, LEX nr 577213*).

Odnosząc się natomiast do podnoszonej we wniosku znajomości sędziów II Wydziału Karnego Sądu Rejonowego w P. z SSR A. K. wskazać należy, że fakt takiej znajomości nie może prowadzić do podważania zaufania i bezstronności wszystkich sędziów orzekających w Sądzie Rejonowym w P. Przeciwnie,

nadmiernie szerokie korzystanie z instytucji określonej w art. 37 k.p.k., uzasadniałoby powstanie lub utwierdzenie nieprawdziwego przekonania, że w każdym przypadku, gdy sprawa w jakiś sposób dotyczy sędziego pracującego w danym sądzie, pozostali sędziowie pracujący w tej jednostce organizacyjnej sądownictwa powszechnego nie są w stanie w sposób obiektywny i rozsądny rozpoznać sprawy. To zaś prowadziłoby do przeciwnego od zamierzonego skutku, a mianowicie podważałoby zaufanie do niezależności sądów i niezawisłości sędziów.

W przedmiotowej sprawie nie sposób również nie podzielić stanowiska Sądu Okręgowego w K., który postanowieniem z dnia 11 września 2013 roku nie uwzględnił żądania sędziów Sądu Rejonowego w P. o wyłączenie ich od rozpoznania wniesionego zażalenia w trybie art. 41 § 1 k.p.k.

W tym stanie rzeczy, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.